

Sygn. akt I CZ 76/07

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lipca 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Maria Grzelka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Szpitala Wojskowego z Przychodnią Samodzielnego
Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej [...]

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Skarbu Państwa

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 lipca 2007 r.,

zażalenia strony powodowej

na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 20 kwietnia 2007 r., sygn. akt [...],

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny odrzucił skargę kasacyjną powoda od wyroku z dnia 9 listopada 2006 r. przyjmując, że wyrok z uzasadnieniem został doręczony pełnomocnikowi powoda w dniu 14 grudnia 2006 r. a skargę kasacyjną nadano na pocztę w dniu 19 lutego 2007 r. Sąd Apelacyjny uznał skargę za spóźnioną w świetle art. 398⁵ § 1 k.p.c.

W zażaleniu powód zarzucił, że data 14 grudnia 2006 r. figurująca na duplikacie dowodu zwrotnego poświadczenia odbioru i podpis sekretarki GT odbierającej w siedzibie powoda przesyłki adresowane do pracowników powoda nie stanowi dowodu doręczenia powodowi wyroku z uzasadnieniem. Powołał się na oświadczenie wymienionej sekretarki oraz oświadczenie poprzedniego pełnomocnika powoda. Wynika z nich, że utrwalona jest u powoda praktyka odbierania przez osobę upoważnioną do odbioru korespondencji, skierowanej na adres powoda i wymagającej potwierdzenia odbioru, w ten sposób, że w przypadku przesyłek przeznaczonych dla osób imiennie wskazanych sekretarka nie kwituje odbioru na sądowym druku doręczenia lecz zatrzymuje tzw. zwrotkę w celu przekazania jej wraz z przesyłką właściwemu adresatowi. Dopiero ten adresat w dniu dotarcia do niego przesyłki potwierdza jej doręczenie. W sprawie niniejszej odebrany przez sekretarkę wyrok z uzasadnieniem został przekazany radcy prawnemu w dniu 22 grudnia 2006 r. i z tą datą przez w/w pokwitowany na zwrotnym poświadczeniu odbioru. Ten dowód z winy Poczty zaginął, ale w przedstawionych okolicznościach za datę doręczenia należy uznać dzień 22 grudnia 2006 r.

Sąd Najwyższy uznał zażalenie za oczywiście bezzasadne.

Bezspornym jest, że poprzedni pełnomocnik powoda wskazał adres siedziby powoda jako adres, pod który miały mu być doręczane pisma sądowe, że osoba o imieniu i nazwisku GT była upoważniona do odbioru korespondencji skierowanej do siedziby powoda oraz, że osoba ta w dniu 14 grudnia 2006 r. odebrała wyrok

Sądu Apelacyjnego z uzasadnieniem potwierdzając to w pocztowej książce doręczeń, a następnie na duplikacie zwrotnego poświadczenia odbioru.

W tej sytuacji, w świetle art. 138 § 2 k.p.c. nie może być wątpliwości, że doręczenie w stosunku do powoda nastąpiło w dniu 14 grudnia 2006 r.

Okoliczność, że wymienione pismo sądowe miało dotrzeć do pełnomocnika powoda dopiero 8 dni później i dopiero wówczas doszło do wypełnienia druku zwrotnego poświadczenia odbioru, wcześniej zatrzymanego przez sekretarkę, nie tylko nie ma znaczenia, ale dowodzi niedopuszczalnej praktyki obchodzenia zarówno przez powoda jak i przez doręczyciela pocztowych przepisów art. 138 § 2 i 139 k.p.c. i § 4, § 5 i § 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 czerwca 1999 r. w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym (Dz.U. nr 62, poz. 697 ze zm.).

Jeśli zamiarem powoda było odbieranie pism sądowych bezpośrednio przez pełnomocnika to powinien zadbać o obecność radcy prawnego w siedzibie powoda tak, aby możliwe było pokwitowanie przez radcę prawnego odbioru bezpośrednio wobec doręczyciela poczty w dniu dostarczenia przesyłki. Stosowana praktyka odbierania pism sądowych bez jednoczesnego wypełniania i przekazywania doręczycielowi pokwitowanej tzw. zwrotki może prowadzić do faktycznego przedłużania terminów ustawowych, których upływ liczony jest od daty doręczenia, w każdym zaś razie powoduje przewlekłość postępowania (vide k – 42; pokwitowania odbioru dokonano po upływie ok. 5 tygodni od wysłania pisma przez Sąd). Taka praktyka nie może być tolerowana.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy oddalił zażalenie (art. 398⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.).